Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów

Kategorie: Instytucje

Sąd getta został utworzony 18 września 1940 r. Władze niemieckie zgodziły się na to pod warunkiem, że w ciągu 72 godzin zostaną przedłożone zasady prawne. Wobec braku odpowiednich podręczników i kodeksów prawnych zebrano sędziów i przedstawicieli S?u?by Porz?dkowej (vide), by szybko opracowali kodeks prawny. Został on dostarczony w wymaganym czasie i zatwierdzony bez żadnych poprawek, co odebrano jako uznanie fachowości gettowych prawników. Za podstawę zasad prawnych w getcie przyjęto polskie prawo przedwojenne. Uwzględniono również reguły prawa niemieckiego oraz zarządzenia i dekrety Przе?o?onego Starsze?stwa ?ydów (vide). Jak wszystkie instytucje w getcie, Sąd podlegał bezpośrednio Mordechajowi Chaimowi Rumkowskiemu i nosił oficjalną nazwę Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów. Sędziowie zostali powołani na stanowiska i zaprzysiężeni 3 listopada 1940 r., pierwsza rozprawa odbyła się zaś 12 listopada. Podczas rozpraw sędziowie i prokuratorzy nosili specjalne czapki z jasną opaską. Na czele Sądu stał adwokat Stanis?aw Jakobson (vide).

Sąd dzielił się na cztery wydziały: Karny z Samuelem Bronowskim jako przewodniczącym, Cywilny, kierowany przez Alberta Merenlendera (vide), Sporno-Mieszkaniowy z siedzibą przy Wydziale Mieszkaniowym (ul. Lutomierska 13), pod przewodnictwem Józefa Eidlitza. Czwartym wydziałem była Prokuratura, której podlegało Centralne Wi?zienie (vide). Na stanowiskach prokuratorów zatrudniono Aleksandra Binsztoka, Aleksandra Wołka i Bernarda Wajskopfa.

Do grona sędziów oprócz kierowników wydziałów powołano Jakuba Ratnera (vide), Helen? Motylówn? (vide), Hersza Flatto, Moj?esza Prochownika (vide), Wilhelma Mrówkę, Izaaka Sporna, Jakuba Neumarka i Nauma Byte?skiego (vide). Wśród etatowych pracowników Sądu znaleźli się też ławnicy. Z czasem zlikwidowano – jako już niepotrzebny – Wydział Mieszkaniowy.

W Sądzie zatrudniono początkowo 52 osoby, włączając 10 będących woźnymi i gońcami. Do grona pracowników Sądu 22 listopada 1941

r. dokooptowano sześć osób spośród deportowanych z Europy Zachodniej. Wśród tej ludności znajdowała się bardzo liczna – około 500 osób – grupa adwokatów i sędziów. O wyborze z tego gremium właśnie tych zdecydowała znajomość jidysz. Byli to sędziowie Artur Dittersdorf z Wiednia, Pawel Feygl (vide) z Pragi i dr Josef Wilczek z Frankfurtu oraz prokuratorzy Meyer Kitz (vide), Ignaz Nussbrecher (vide) z Wiednia i Isidor Schletter z Pragi. Meyer Kitz od kwietnia 1942 r. pełnił funkcję kierownika Prokuratury w getcie. Był znanym w Europie obrońcą w procesach, w których oskarżano Żydów.

W kwietniu 1943 r. grupa zatrudnionych w Sądzie zwiększyła się do 66 osób. Pomijając sędziów, prokuratorów i obrońców z przedwojenną praktyką w zawodzie, wśród ławników, protokolantów, tłumaczy i sekretarzy było kilkanaście osób z wyższym wykształceniem prawniczym.

Siedziba Sądu mieściła się przy ul. Gnieźnieńskiej 26, w 17 pokojach. Rozprawy odbywały się równolegle w dwóch salach. Sąd pracował osiem godzin dziennie, przy czym zaczynał pracę o 12 i kończył o 20. Miało to ułatwić uczestniczenie w rozprawach osobom pracującym. Za czynności Sądu pobierano opłaty (koszty sądowe). W sprawach cywilnych koszty te uzależnione były od wartości przedmiotu sporu – do 10 mk opłata wynosiła 10 fenigów, do 50 – 1 mk, do 100 – 1,50 mk, a powyżej 100 mk oplata stanowiła 2% wartości. Jurysdykcja Sądu obejmowała teren getta oraz przestępstwa popełnione w okresie wojny na terenie m. Łodzi, jeśli zgodził się na to Przewodniczący Sądu. W pierwszej instancji sprawy miały być wyrokowane przez jednego sędziego, w drugiej – dwóch. Językiem urzędowym był niemiecki, choć wnioski i rozprawy mogły być składane również po polsku i w jidysz. Z powodu tej wielojęzyczności Sądu znaczącą grupę pracowników stanowili tłumacze oraz protokolanci posługujący się trzema językami. Do wniesienia apelacji przewidziano 14 dni od daty wyroku, ale jedynie przy grzywnie powyżej 20 mk i areszcie dłuższym niż 7 dni.

W Sądzie gettowym nie rozpatrywano spraw politycznych, te bowiem podlegały kompetencji Gestapo. Natomiast Kripo kierowało tam niektóre drobne sprawy, np. o nieszczelne zaciemnienie okien. Wydział Karny wyrokował zgodnie z przygotowanymi zasadami prawa kryminalnego: karalny był każdy czyn, który naruszał ogólnie przyjęte zasady prawa karnego, obowiązujące w getcie przepisy władz niemieckich oraz Przełożonego Starszeństwa Żydów. Do

spraw ściganych z oskarżenia prywatnego zaliczano: zniesławienie, obrazę, naruszenie nietykalności ciała, lekkie uszkodzenie ciała, naruszenie spokoju domowego oraz własności płodów rolnych i ogrodowych (jedynie ogrody i działki mogły w getcie należeć do prywatnych właścicieli).

W kodeksie karnym wymieniono następujące kary: ostrzeżenie, nagana, grzywna, nieodpłatna praca przymusowa na rzecz Gminy (vide), uwięzienie oraz pozbawienie wolności i przekazanie władzom niemieckim. Dodatkową karą mogła być grzywna. Sąd był uprawniony do orzeczenia konfiskaty przedmiotów, przy których użyciu popełniono przestępstwo, a także konfiskaty łupów. Areszt mógł trwać od jednego dnia do czterech tygodni, najniższa kara więzienia to dwa tygodnie. W praktyce kary miały postać grzywny, utraty pensji lub zasiłku, aresztu, skierowania do ciężkich prac, w tym najczęściej do wywożenia fekaliów.

W zakres kompetencji Wydziału Cywilnego Sądu wchodziły sprawy wynikające z nieprzestrzegania przyjętych norm prawa cywilnego, handlowego i zwyczajowego, przepisów prawa niemieckiego oraz Przełożonego Starszeństwa Żydów, przy czym wprowadzono nowość, zgodnie z którą zasada własności była ograniczona zasadą dobra społecznego. Trafiały tam także sprawy majątkowe, spadki i inne kwestie związane z dziedziczeniem, rozwody (od 1943 r.), sprawy mieszkaniowe (po likwidacji wydziału mieszkaniowego) oraz odszkodowania za straty w handlu czy dostarczony towar złej jakości. W gestii Wydziału Cywilnego było również prostowanie spraw zawartych w aktach cywilnych (urodzenia, zgonu, ślubu).

Przyjęto zasadę naprawiania szkody, dobrej wiary i uczciwości w obrocie oraz wywiązywania się ze zobowiązań zaciągniętych w getcie. Sprawy o wartości do 25 mk miały być rozpatrywane przez jednego sędziego, powyżej – dwóch i dwóch ławników. Wykonawcą wyroków Wydziału Cywilnego był Wydział Egzekucyjny istniejący przy Wydziale Finansowym. W praktyce polegało to na ściągnięciu kary z pensji lub np. z zasądzonych alimentów.

Poza Sądem Przełożonego Starszeństwa Żydów w getcie działały również S?d Dora?ny (vide) oraz S?d dla M?odocianych (vide).

Znaczenie Sądu zmalało wiosną 1943 r., gdy umocniła się rola Oddziału Specjalnego (vide Sonderabteilung), który uzyskał również

prawo karania w trybie administracyjnym. Wiele spraw związanych z kradzieżami załatwiało właśnie działające tam Sonderkommando.

Ewa Wiatr

Źródła

APŁ, 278/460, k. 9–10. Ibid, 278/510, k. 121–122; Ibid., 278/1096,k. 67; AYV, O.3/863.

I. Trunk, Łódź Ghetto: A History, przeł. red. R.M. Shapiro, przedmowa I. Gutman, Bloomington: Indiana University Press, 2006.

Tagi

administracja żydowska system prawny w getcie

Data aktualizacji: 07-11-2026

Data dodania: 29-04-2025